

Sygn. akt I PK 49/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa K. T.

przeciwko D. Spółce Akcyjnej w Z.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie i nagrodę jubileuszową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 lipca 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych w G.

z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt VIII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z. – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych wyrokiem wstępnym z 11 kwietnia 2013 r., IV P (...), uznał za usprawiedliwione co do zasady powództwo K. T. przeciwko D. Spółce Akcyjnej w Z. o wynagrodzenie za pracę, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i nagrody jubileuszowe.

Powód, domagając się zasądzenia: kwoty 9.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od maja 2009 r. do maja 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu, 3.000 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy za lata 2009-2011 wraz z ustawowymi odsetkami od 1 września 2011 r., po 1.000 zł tytułem nagród jubileuszowych za 20 i 25 lat pracy wraz z odsetkami odpowiednio od 1

października 2010 r. i 1 lutego 2011 r., podniósł, że będąc pracownikiem pozwanego zatrudnionym w charakterze maszynisty był dowożony przez pracodawcę z terenu K. do stacji przejęcia lokomotywy oraz odwożony po zdaniu lokomotywy, jednak ten czas przejazdu nie był zaliczany przez pozwanego do czasu pracy, co prowadziło do naruszania norm dotyczących odpoczynku dobowego i tygodniowego.

Uwzględniając powództwo co do zasady, Sąd Rejonowy ustalił, że powód rozpoczynał pracę od stawienia się w wyznaczonym przez pracodawcę miejscu, skąd był zabierany transportem technologicznym do miejsca przejęcia lokomotywy, i był to czas pracy (art. 128 § 1 k.p.), podobnie jak czas dojazdu do oddziału lub innego uzgodnionego miejsca po zdaniu lokomotywy. Sąd uznał za sprzeczne z art. 128 k.p. stanowisko pozwanej, że do czasu pracy należy zaliczyć wyłącznie czas jazdy pojazdem szynowym – aby powód mógł wykonać obowiązki maszynisty w ruchu krajowym, musiał przejąć lokomotywę. Po stawieniu się na wyznaczone miejsce powód nie mógł już opuścić swojego miejsca pracy i miał obowiązek oczekiwać na transport technologiczny, w związku z czym nie miał już możliwości swobodnego dysponowania swoim czasem, czyli pozostawał w dyspozycji pracodawcy. Pozwana nie mogła wyłączyć okresów dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy oraz z miejsca zdania lokomotywy i nie traktować ich jako czasu pracy członków drużyn trakcyjnych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła strona pozwana.

Sąd Okręgowy w G. – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 września 2013 r., VIII Pa (...), oddalił apelację pozwanej Spółki.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z art. 128 § 1 k.p. wynika, iż czas pracy to nie tylko czas efektywnego wykonywania pracy określonej w umowie, ale również okresy nieświadczenia pracy, w których pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy i jest w faktycznej gotowości do świadczenia pracy. Specyfika zatrudnienia powoda na stanowisku maszynisty lokomotywy polega na tym, że do jego obowiązków związanych z pracą na tym stanowisku należy wykonywanie czynności dotyczących *stricte* obsługi lokomotywy oraz pozostałych czynności, w tym obejmujących dojazd do miejsca przejęcia pojazdu i z powrotem oraz czas oczekiwania na przydzielenie pojazdu, czas jego przejęcia i zdania. Dojazd do i z

miejsca objęcia lokomotywy mieści się w zadaniach pracowniczych umożliwiających obsługę lokomotywy. Dowiezienie pracowników do miejsc podmianny maszynisty wchodziło w zakres kosztów ponoszonych przez pracodawcę w związku z prowadzoną przez niego działalnością, gdyż tylko w ten sposób było zapewnione prawidłowe i terminowe wykonanie obsługi danej relacji. Powód jako maszynista rozpoczynał pracę od chwili stawienia się w wyznaczonym przez pracodawcę miejscu, skąd następnie był zabierany transportem technologicznym do miejsca przejęcia lokomotywy. Zakończenie wykonywania pracy przez maszynistę następuje z chwilą dojazdu z miejsca zdania lokomotywy do miejsca uzgodnionego między stronami stosunku pracy. Do obowiązków powoda jako pracownika, mieszczących się w ramach wykonywanej pracy, należał dojazd do i z miejsca przejęcia lokomotywy, a zatem czas przejazdu mieścił się w czasie pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego złożył w imieniu strony pozwanej jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 22 § 1 k.p. i art. 128 § 1 k.p., przez przyjęcie, że powód jako maszynista lokomotywy w czasie obejmującym każdorazowy dojazd pojazdem służbowym, tzw. transportem technologicznym, do i z miejsca objęcia lokomotywy wykonywał pracę na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, podczas gdy powód faktycznie w tym czasie pracy nie świadczył (był jedynie pasażerem); b) art. 100 § 1 i 2 k.p. w związku z § 14 ust. 2 regulaminu pracy obowiązującego u pozwanego, przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów wyrażające się w przyjęciu, że obowiązkiem powoda w ramach wykonywanej pracy na stanowisku maszynisty był dojazd do i z miejsca objęcia lokomotywy, podczas gdy obowiązkiem pracowniczym powoda, stosownie do § 14 ust. 2 regulaminu pracy obowiązującego u pozwanego, było stawienie się w miejscu pracy w takim czasie, aby w porze rozpoczęcia pracy znajdował się na stanowisku pracy w gotowości do jej wykonywania, a rzeczą powoda było, czy w tym celu skorzysta z transportu technologicznego, czy też dojedzie we własnym zakresie; 2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 318 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., przez oddalenie apelacji pozwanego, mimo że Sąd pierwszej instancji wydał wyrok

wstępny w sytuacji, gdy w sprawie brak jest dowodów pozwalających na ustalenie uzasadnionej wysokości żądania powoda (wobec ich nieprzedstawienia przez powoda).

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie: czy czas dojazdu pracownika będącego maszynistą do miejsca objęcia lokomotywy oraz z miejsca zdania lokomotywy powinien być rozumiany jako czas, w którym pracownik pozostaje do dyspozycji pracodawcy w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy, a tym samym zaliczony do czasu pracy (art. 128 k.p.), jeżeli: 1) pracownik dobrowolnie i bez polecenia pracodawcy korzysta z pojazdu służbowego – transportu technologicznego zapewnionego przez pracodawcę w celu dowiezienia go do miejsca objęcia lokomotywy i powrotu z tego miejsca; 2) w czasie dojazdu pracownik zatrudniony na stanowisku związanym z obsługą pojazdów trakcyjnych faktycznie pracy nie świadczy (art. 22 § 1 k.p.), a jest jedynie pasażerem.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony pozwanej nie kwalifikowała się do przyjęcia jej celem merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Uzasadniając konieczność merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej, pełnomocnik strony skarżącej powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czyli przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia oraz wskazaniu

argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy również traktować wymagania konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia SN z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, gdy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Odnosząc powyższe rozważania do skargi kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie należy przede wszystkim stwierdzić, że wątpliwości interpretacyjne przedstawiane przez stronę skarżącą zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z 18 marca 1998 r., III ZP 20/97 (OSNP 1998 nr 21, poz. 619) stwierdził, że jeżeli harmonogram pracy określa inne niż macierzysta stacja miejsce rozpoczęcia pracy (zmiany), lecz pracownik zobowiązany jest stawić się do dyspozycji pracodawcy w stałym miejscu pracy (lokomotywnia macierzysta), to czas dojazdu ze stacji macierzystej do stacji świadczenia pracy wlicza się do czasu pracy. Pracownik wykazuje bowiem gotowość do pracy od momentu stawienia się w lokomotywni macierzystej i od tej chwili pracodawca może dysponować jego czasem i jego osobą. W wyroku z 15 października 2007 r., II PK 44/07 (OSNP 2008 nr 21-22, poz. 315), Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że w takiej sytuacji okres dojazdu do miejsca przejęcia obowiązków związanych z obsługą pojazdu trakcyjnego nie może być traktowany jako czas, którym pracownik może swobodnie dysponować (np. przez opuszczenie stanowiska pracy), gdyż mogłoby to zniweczyć podstawowe obowiązki związane z pracą na stanowisku maszynisty. Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że czynności w postaci dojazdu członka drużyny trakcyjnej jako pasażera z lokomotywni macierzystej do miejsca przejęcia lokomotywy i z powrotem stanowią czas pozostawiania w dyspozycji pracodawcy w rozumieniu art. 128 § 1 k.p., czyli czas pracy. Skarżący, ograniczając się do sformułowania wątpliwości na tle art. 128 § 1 k.p. i łącząc ją ze zróżnicowaniem sytuacji pracodawców zapewniających pracownikom transport technologiczny i pracodawców, którzy takiego transportu nie oferują, nie przeprowadził odpowiedniego wyводу jurydycznego, który wykazywałby potrzebę zaangażowania Sądu Najwyższego w ich rozstrzygnięcie i zmianę dotychczasowego stanowiska prezentowanego w orzecznictwie.

Z treści art. 128 § 1 k.p. wynika, że czasem pracy jest czas pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w jednym z dwóch miejsc: w zakładzie pracy lub innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Pracownik jest obowiązany do pozostawiania w dyspozycji pracodawcy w innym miejscu niż zakład pracy wówczas, gdy wynika to z umowy o pracę (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.), polecenia pracodawcy

(art. 100 § 1 k.p.), regulaminu pracy (art. 104 k.p.) lub innych przepisów prawa pracy. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że powód miał obowiązek stawienia się do pracy w Oddziale w B. o określonej (wyznaczonej) godzinie, pobrania odpowiedniej dokumentacji, oczekiwania na transport technologiczny do miejsca przejęcia lokomotywy bez możliwości opuszczenia w tym czasie Oddziału, następnie przemieszczenia się transportem technologicznym do miejsca objęcia lokomotywy, a po jej zdaniu – obowiązek powrotu transportem technologicznym do ustalonego z pracodawcą miejsca i zdania dokumentacji, za co otrzymywał dodatek dojazdowy stanowiący składnik wynagrodzenia związany z wykonywaniem obowiązku dojazdu do objęcia lokomotywy i z miejsca jej zdania. Przy merytorycznym rozpoznaniu sprawy Sąd Najwyższy byłby związany przytoczonymi ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, z uwagi na treść art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Na marginesie należy podnieść, że w sprawach o stanach faktycznych analogicznych do niniejszej, prowadzonych z udziałem strony pozwanej jako pracodawcy, Sąd Najwyższy odmówił już przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania uznając, że nie występuje w nich identycznie sformułowane „zagadnienie prawne” (por. np. postanowienia z 3 grudnia 2013 r., I PK 163/13, z 18 grudnia 2013 r., I PK 162/13, z 16 stycznia 2014 r., I PK 205/13, z 3 lutego 2014 r., I PK 235/13, z 13 lutego 2014 r., I PK 256/13, z 10 kwietnia 2014 r., I PK 300/13, niepublikowane).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.